

Adwokat

Dane dotyczące ankiety Słownika PolskiWalczącej na Kresach Północno- Wschodnich

II Rzeczypospolitej

1. Leszczyński Juliusz, syn Kazimierza i Marianny Ostaszewskiej, "Sokół " "Skok ".
2. Urodzony w Wilnie , w dniu 9.12.1927 r.
3. -
4. Urodziłem się w Wilnie , w dniu 9.12.1927 r. w rodzinie inteligenckiej /ojciec urzędnik P.K.P. w Wilnie / matka niepracująca, na utrzymaniu męża /.Uczęszczałem do Szkoły Powszechnej Nr.26 w Wilnie przy ul.Wiwulskiego, którą ukończyłem w 1940 r. za litewskiej okupacji.Następnie w tym samym roku wstąpiłem do b.Gimnazjum im.A.Mickiewicza w Wilnie przemianowanego na "szkołę średnią ". Po ukończeniu I klasy dalszą naukę przerwał wybuch wojny niemiecko - sowieckiej i okupacja niemiecka oraz likwidacja polskich szkół w Wilnie. Wstąpiłem na kursy tajnego nauczania tzw. "komplety " prowadzone przez prof.Aleksandra Dubickiego w Wilnie, ul.Jcaka 5 i tam zdobyłem tzw. małą maturę w 1944 r.

Za patriotyczną modlitwę Litwini usuneli mnie ze szkoły, tuż przed jej ukończeniem, ale na skutek interwencji nauczycieli Polaków - zostałem ponownie przyjęty do szkoły.Udział w strajku szkolnym .W czasie niemieckiej okupacji rozpocząłem pracę zawodową od 1942 do 1944 r. w firmie budowlanej litewskiej "Statyba " w Wilnie, ul.Trocka Nr.3. Tam nawiązałem kontakt z podoficerem Danielem Jodką ,członkiem Z.W.Z.i A.K. Przenosiłem tajną prasę i meldunki, a następnie przeszedłem szkolenie wojskowe - kurs dowódców drużyn zakończony awansem na kaprała w lipcu 1944 r. Brałem udział w pracy wywiadowczej na terenie Wilna oraz w ochronie dwóch magazynów broni w Wilnie ,ul.Trocka Nr.3 i materiałów wybuchowych w Wilnie, ul.Koszykowa Nr.48. Kierownikiem pierwszego z nich był wspomniany wyżej Daniel Jodko ps:"Zygmunt", drugiego

1947

...

...

...

...

...

móji Ojciec Kazimierz Leszczyński, pseudonimu niestety nie znam. Razem ze mną w tym ostatnim współpracował w ochronie mój brat Jerzy Leszczyński, ps. "Tarzan", żołnierz AK Okręgu Wileńskiego Garnizonu Wileńskiego. Wziąłem udział w koncentracji w czasie akcji "Burza". Uniknąłem aresztowania i nie zrywając powiązań z AK po rozbrojeniu i aresztowaniu dowództwa /gen. "Wilk" / utrzymywałem łączność. Podjąłem pracę w charakterze robotnika w przedsiębiorstwie budowlanym, a następnie jesienią 1944 r. podjąłem naukę w siódmym oddziale /przedostatnim / w III Średniej Szkoły w Wilnie z językiem wykładowym polskim i kontynuowałem nauczanie na tajnych kompletach prof. A. Dubickiego. Zagrożony aresztowaniem, w dniu 13.3.1945 r. wyjechałem z Wilna jako tzw. "repatriant" i dotarłem do Lublina, a następnie do Łodzi, gdzie zamieszkałem wraz z rodzicami. W maju 1945 r. podjąłem naukę w I Liceum Państwowym im. M. Kopernika w Łodzi i na wiosnę 1946 r. zdałem egzamin maturalny, uzyskując tzw. dużą maturę /świadczenie dojrzałości /. W dalszym ciągu utrzymywałem kontakty z kolegami z wileńskiej konspiracji. Jesienią 1946 r. rozpocząłem studia na Wydziale Prawno - Ekonomicznym Uniwersytetu Łódzkiego, które ~~na Uniwersytecie~~ ukończyłem w 1951 r. uzyskując dyplom mgr prawa. W 1948 r. zostałem przypadkowo aresztowany "z kotła" i przebywałem w ubowskim więzieniu śledczym w Łodzi, przy ul. Anstafta przez okres czterech miesięcy. Zwolniono mnie bez procesu, licząc na wyłapanie kontaktów. Po uzyskaniu dyplomu uniwersyteckiego nie mogłem znaleźć pracy i dopiero na skutek pomocy brata i kolegów najpierw podjąłem pracę jako pracownik umysłowy w Dyrekcji Państwowej Teatrów Lalek w Łodzi, skąd zwolniono mnie po trzech miesiącach. Następnie przez okres jednego roku 1952 byłem zatrudniony jako kierownik sekcji handlowej w Ekspozyturze Rowarowej P.K.S. w Łodzi. Od roku 1953 r. dzięki pomocy kolegi z A.K. udało mi się wstąpić na aplikację w Wydziale Prawnym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Byłem tam zatrudniony do 1956 r. W tym roku zdałem egzamin adwokacki przez komisję powołaną przez Naczelną Radę Adwokacką w Warszawie. Od 1957 r. podjąłem wykonywanie zawodu adwokackiego w ⁴espole Adwokackim w Wieruszowie, a następnie w Zespole Adwokackim Nr. 9 w Łodzi. Pracując zawodowo nie zaniechałem dalszej nauki. W efekcie doktorski
Złożyłem egzamin ~~adwokacki~~ na Wydziale Prawa Uniwersytetu

Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and difficult to decipher.

i uzyskałem doktorat nauk prawnych / 1970 r. / .Kontynuowałem działalność naukową i opublikowałem około 150 publikacji naukowych z różnych dziedzin prawa, a w tej liczbie trzy monografie naukowe : "Przestępstwo zgwałcenia w Polsce " /Warszawa 1973 /, "Zabójstwa na tle seksualnym w Polsce " /Warszawa 1992 - rozprawa habilitacyjna / oraz "Kryminologiczne i kryminalistyczne problemy zabójstw z lubieżności " /Warszawa 1995 / .W 1993 r. złożyłem kolokwium habilitacyjne na Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego i uzyskałem stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa. Przez trzy kadencje byłem członkiem Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi i prowadziłem doskonalenia zawodowe adwokatów Izby Łódzkiej, a ponadto przez dwie kadencje byłem i nadal jestem członkiem Rady Naukowej Ośrodka Badawczego Adwokatury w Warszawie.

W 1981 r. założyłem Koło "Solidarności " przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Łodzi i zostałem wybrany jego przewodniczącym. Dalszą działalność w legalnej "Solidarności" przerwał stan wojenny. W tym czasie nawiązałem kontakt z nielegalnymi kołami postsolidarnościowymi przy Kościele OO Jezuitów w Łodzi oraz nowopowstałą organizacją akowską "Wiano " w Łodzi, do której należę do chwili obecnej. Przez cały ten czas pracowałem jako adwokat. Byłem nękanym przez organy bezpieczeństwa tajnymi rewizjami, wzywany na przesłuchania i inwigilowany.

Przez szereg lat pracowałem nie tylko jako adwokat lecz także pełniłem funkcję radcy prawnego w ^{1578 kcie} licznych spółdzielniach, przedsiębiorstwach państwowych i instytucjach. Przeszedłem na emeryturę w 1990 r., lecz nadal pracuję na niepełnym etacie / w niepełnym wymiarze godzin zatrudnienia / jako adwokat prowadząc od 1992 r. do chwili

The first part of the report is devoted to a general survey of the situation in the country. It is followed by a detailed analysis of the economic and social conditions. The author then discusses the political and administrative aspects of the situation. The report concludes with a series of recommendations for the government and the people.

The second part of the report is devoted to a detailed analysis of the economic and social conditions. It is followed by a discussion of the political and administrative aspects of the situation. The author then discusses the recommendations for the government and the people. The report concludes with a series of recommendations for the government and the people.

prywatną kancelarię adwokacką w Łodzi.

Niezależnie od pracy naukowej podjąłem również pracę literacką. Moja twórczość literacka obejmuje wiersze refleksyjne, satyryczne, fraszki, opowiadania prozą. Wydałem do chwili obecnej dwa zbiorki wierszy, to jest "Ku memu Wilnu" /Łódź 1995 / oraz tłumaczenia poetów rosyjskich pt. "Rosyjska muza" /Łódź 1995 /. Inne moje utwory były drukowane w różnych pismach, a w szczególności w "Palestrze Literackiej". Od kilkunastu lat jestem członkiem Klubu Adwokatów Pisarzy i piastuję stanowisko sekretarza Klubu.

5. Do A.K. Okręgu Wileńskiego wstąpiłem w nołowie 1942 r. podając niewłaściwą datę urodzenia /postarzałem się /. Byłem gońcem i kolporterem prasy i przyjąłem pseudonim "Sokół". Zostałem następnie skierowany na Kurs Niższych Dowódców na przełomie 1943 i 1944 r. Po ukończeniu kursu zostałem mianowany kapralem w lincu 1944 r., ale żadnego dokumentu nie otrzymałem. W czasie akcji "Burza" stawiłem się na koncentracji. Będąc żołnierzem A.K. Garnizonu Wileńskiego pełniłem różne zlecone mi funkcje, a w szczególności pracę wywiadowczą polegającą na obserwacji niemieckich samochodów wojskowych i składaniu meldunków codziennych o ich rodzaju i zaobserwowanej ilości. Poza tym brałem udział w ochronie dwóch magazynów t.j. magazynu broni przy ul. Trockiej Nr. 3 w podziemiach magazynu budowlanego, w którym byłem zatrudniony / dowódca Daniel Jodko ps. "Zygmunt" artylerzysta / podkomendny por. Wacława Korzeniowskiego oraz magazynu materiałów wybuchowych znajdującego się przy ul. Koszykowej Nr. 48, którego kierownikiem był mój Ojciec śp. Kazimierz Leszczyński /pseudonimu nie znam /. Brałem też udział w produkcji zapalników do granatów. Byłem podporządkowany por. W. Korzeniowskiemu w ramach 85 pp 2 baonu, 3 kompanii, której dowódcą był w/w oficer. *Zmieniłem pseudonim na "Sokół".*

Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page. The text is arranged in several paragraphs and is mostly mirrored across the page.



Po rozgromieniu przez NKWD Armii Krajowej w Wilnie, uniknąłem szczęśliwie aresztowania i podjąłem pracę w przedsiębiorstwie budowlanym jako robotnik, a następnie zwolniłem się i rozpocząłem naukę w III Szkole Średniej, w klasie VII przedmatURALNEJ w Wilnie. W tym czasie mój śp. Ojciec Kazimierz Leszczyński został aresztowany przez NKWD i osadzony na ul. Ofiarnej, a następnie na Łukiszkach. Po przebytych zanaleniu nżuc został zwolniony jako "dochodiaga". Byliśmy jednak w dalszym ciągu zagrożeni aresztowaniem i dzięki pomocy zakonspirowanych członków AK w organach "repatriacyjnych", mogliśmy szybko wyjechać do Polski centralnej /Lublin, a następnie Łódź /. W kwietniu 1945 r. zamieszkałem z rodzicami w Łodzi, gdzie kontynuowałem naukę /duża matura / i studia prawnicze na U.Ł.

Bezpośredniej walki z Niemcami i Sowieciami nie podjąłem mimo udziału w koncentracji. Byłem ostrzelany w czasie walk o Wilno przez niemieckie samoloty wówczas, gdy przebywałem z Danielem Jodką na Karolinkach. Po przyjeździe do Polski centralnej nadal utrzymywałem kontakty z moimi kolegami i dowódcą z wileńskiej konspiracji.

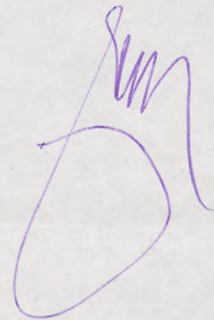
6. W okresie studiów na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Łódzkiego zostałem latem 1948 r. aresztowany "z kotła". Przeszedłem śledztwo w Łodzi, na ul. Ansztafta w gmachu U.B. Do niczego się nie przyznałem mimo stawianych mi bodaj czterech zarzutów / należenie do konspiracji, dążenie do obalenia ustroju PRL i inne bzdurne /. Po czteromiesięcznym pobycie w "tymczasowym" areszcie zostałem zwolniony. Chciano mnie "wrobić" w zabójstwo niejakiego Martyki /wiem o tym od uwięzionych wówczas moich kolegów z wileńskiego AK /, a następnie inwigilowany przez wiele lat /tajne rewizje w mieszkaniu połączone z okradaniem, wzywanie na rozmowy "profilaktyczne, chęć zmuszenia mnie drogą gróźb i szantażu do "współpracy" z UB, prowokacje i to. /.

The text on this page is extremely faint and illegible, appearing as a series of horizontal lines. It is likely a scan of a document with very low contrast or significant fading. Two hole-punch marks are visible on the right side of the page.

2. Posiadam następujące odznaczenia :

- a/ Odznaka "Adwokatura Zasłużonym",
- b/ Złoty Krzyż Zasługi nadany mi za prace społeczne w adwokaturze /szkolenie aplikantów i doskonalenie zawodowe adwokatów przez wiele lat/
- c/ Honorowa Odznaka Żołnierza A.K. Okręgu Wileńskiego i Nowogródzkiego,
- d/ Krzyż Armii Krajowej,
- e/ Medal Wojska /dwukrotnie /
- f/ Krzyż Partyzancki.

4. Na łamach pisma akowców wileńskich ^{"Wiano"} zamieściłem kilka artykułów wspomnieniowych ,m.in. dotyczących ochrony w/w magazynów w Wilnie pt. "Dwa magazyny " oraz poświęcone strajkowi szkolnemu w Wilnie za okupacji litewskiej.



Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and difficult to decipher.